

Zatrzymani za napad: video

Data publikacji: 28.09.2009 13:49

□

Małopolscy policjanci zatrzymali w Wiśle dwóch podejrzanych o dokonanie napadu na bank przy Os. Wandy w Nowej Hucie. Odnaleziono samochód i broń palną użyte w napadzie.

W czasie w akcji prowadzonej na terenie województwa śląskiego zatrzymano aż 13 osób. W akcji koordynowanej przez wydział kryminalny Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie uczestniczyli także antyterroryści ze śląskiej Policji. Po zatrzymanych wysłano specjalny autobus, który przywiózł ich do Krakowa. Oprócz broni palnej (której użyto do napadu na bank przy os. Wandy w Nowej Hucie) odnaleziono także broń gazową, fałszywe dokumenty i narkotyki. Podczas śledztwa dotyczącego napadu na placówkę banku na os. Wandy okazało się, że bandyci posługiwali się bronią palną. Jeden z nich groził kasjerce przeładowanym pistoletem. Kiedy wychodził z banku przypadkowo doszło do niekontrolowanego strzału na szczęście nikomu nic się nie stało. Niemniej jednak sposób działania napastników i to, że byli uzbrojeni spowodowało, że sprawa ta stała się jedną z najważniejszych do rozwiązania do policjantów zajmujących się napadami na banki.

Bez wątplenia w jej rozwikłaniu pomógł film z napadu i zdjęcie jednego z bandytów opublikowane w środkach masowego przekazu. Publikacje przyniosły spory oddźwięk, napływać zaczęły różne sygnały i informacje dotyczące okoliczności napadu (bardzo dziękujemy za wszystkie telefony – wszystko wskazuje na to, że nagroda w wysokości 15 tysięcy złotych zostanie wypłacona). Analiza informacji przyniosła pewien kierunek – już wkrótce policyjni wywiadowcy natrafili na trop dwóch mężczyzn mogących mieć związek z napadem. Niedługo potem ustalono ich tożsamość i wtedy okazało się, że są mieszkańcami Śląska. Jeden z nich ścigany jest listem gończym, w przeszłości wielokrotnie był zatrzymywany za różnego rodzaju przestępstwa kryminalne (już po zatrzymaniu okazało się, że posługiwał się fałszywymi dokumentami). Po paru dniach poszukiwań policjanci dotarli do domu, w którym – jak przypuszczali - ukrywali się bandyci. O wsparcie poproszono policjantów z Katowic i wcześniej rano grupa poszukiwawcza weszła do tego domu. Oprócz podejrzanych o dokonanie napadu (mężczyzn w wieku 25 i 26 lat) zatrzymano tam także 11 innych mężczyzn w wieku od 19 do 22 lat. W pomieszczeniach zajmowanych przez zatrzymanych znaleziono około 10 gramów amfetaminy i kilkadziesiąt tabletek ekstazy.

W innym przeszukanym miejscu znaleziono także pistolet na amunicję ostrą i samochód użyte do napadu. Wszystkich zatrzymanych specjalnym autobusem przewieziono do Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, gdzie przez całą niedzielę trwały przesłuchania. Śledczy ustalili, że dwaj bandyci przebywali w Krakowie jakiś czas wcześniej - w Nowej Hucie wynajęli mieszkanie (- to w tym mieszkaniu odnaleziono m. in. dwa pistolety gazowe oraz dokumentację bankową). Prowadzący śledztwo podejrzewają obydwu zatrzymanych mężczyzn o popełnianie również innych przestępstw, w tym także o napadów na inne placówki bankowe w Krakowie w ostatnim czasie.

[video:](#)

